

Czy oni żyli tylko myślą, by umrzeć za honor, Boga i ojczyznę? Przecież też byli młodzi - zastanawiał się nad pokoleniem bohaterów dzisiejszy maturzysta



Pisarze i uczniowie

Włodzimierz Odojewski i Kazimierz Orłoś.

Fot. Emilia Szumowska

Wczoraj Prywatne Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Ks. Kazimierza Gostyńskiego gościło dwóch wybitnych pisarzy współczesnych - Włodzimierza Odojewskiego i Kazimierza Orłosa. Przyjechali na lekcję języka polskiego poświęconą opowiadaniom ich autorstwa.

Rozważania o bohaterach utworów zaprowadziły obecnych w rejonu pojęć takich jak świętość, altruizm, łaska, cierpienie, heroizm. Niedaleko było więc do oceny współczesnej młodzieży.

Co wam się wydaje heroizmem, dla mojego pokolenia było czymś zupełnie normalnym. Za-

wdzięczaliśmy to naszym wychowawcom i rodzinom pielęgnującym pewną linię ideową, związaną z historią ostatnich 150 lat poprzedzających II wojnę - powiedział Włodzimierz Odojewski.

Za prof. Marią Janion powtórzył, że romantyzm już się skończył. Dziś takie pojęcia jak Bóg, honor i ojczyzna, dla wielu brzmią śmiesznie. Ważnym stało się posiadanie coraz lepszego samochodu i wyglądu. Dla mnie to cywilizacyjne śmiecie.

Dodał, że młodzież nie zna historii własnego kraju, a do rzeczywistości ma stosunek życzeniowy.

Uczniowie zasugerowali, że nie wiadomo jak postąpiłoby młode pokolenie w obliczu narodowej katastrofy. Może podobnie jak żołnierze AK.

- Jestem pewien, że rozmaicie zachowujemy się na różnych etapach naszego życia, dlatego unikałbym jednoznacznych ocen. Każdy może się zmienić wobec sytuacji ekstremalnej. Wierzę w młodych, choć jednocześnie surowo ich oceniam. Nie widzę zdecydowanej przepaści między pokoleniem AK a wami - podkreślił Kazimierz Orłoś.

Obaj byli pytani o pisarskie inspiracje i motywacje. Zaskoczyli uczniów informacją, że w analizowanych opowiadaniach wykorzystali historie napisane przez samo życie.

(czyk)

Kunier Dubelski,
13.03.1997